

Z mieczem u boku

Filip Loba

Co trzeba w sobie odkryć by zająć się rekonstrukcją historyczną? Po pierwsze trzeba wykazywać zainteresowanie historią, ale to nie wszystko! Trzeba mieć jeszcze zamiłowanie do przygody, szczyptę fantazji i odrobinę szaleństwa. Ta pasja potrafi całkowicie pochłonąć lub być miłą odskocznią od codziennego zgiełku.

15

Elfie uszy

Wiele osób, w tym ja, zaczynało swoją przygodę z rekonstrukcją historyczną od gier RPG i zabawy w LARP-a. Szczęśliwie jednak postanowili spróbować czegoś więcej niż tylko przyklejania sobie elfich uszu, biegania z plastikowymi mieczami po lesie i wcielania się w postaci stworzone na kartach powieści fantasy i s-f. Bardzo często bodźcem do zmiany swoich zainteresowań były imprezy historyczne, podczas których prezentowały swoje umiejętności grupy rekonstrukcyjne. Mógł to być turniej na zamku, odtworzenie bitwy z II wojny światowej albo przemarsz grup rekonstrukcyjnych podczas Święta Niepodległości. Wystarczy, żeby pojawiło nam się wyobrażenie, w którym widzimy siebie w stroju, mundurze, zbroi... Innymi słowy, wszystko zaczy-

wcześniej czy później trafią na jedno z największych forum freha.pl dla rekonstruktorów gdzie zakreśli nam się w głowie od ilości wątków. W tym momencie każdy przyszły rekonstruktor powinien wziąć głęboki oddech i odpowiedzieć sobie na jedno bardzo ważne pytanie – jakim okresem chcę się zająć i co mnie najbardziej pasjonuje. Wybór w tej materii mamy spory, bo możemy zostać legionistą z rzymskiej armii, groźnym wikingiem napadającym na wybrzeża Brytanii, wstąpić do Zakonu Tem-

skrzydłami husarii, brać udział w Insurekcji kościuszkowskiej, osłaniać odwrót armii Napoleona spod Moskwy, bronić naszych granic we wrześniu 39 roku, czy też uciekać przed pałkami goniącej nas Milicji Obywatelskiej. Jeżeli macie już za sobą ten trudny wybór, pozostaje Wam znalezienie równie szalonej grupy jak Wy sami, która już się tym zajmuje i wprowadzi Was w ten świat. Większość grup niezależnie od okresu, którym się interesuje, ma podobne warunki rekrutacji. Po pierwsze

trzeba być pełnoletnim, co wiąże się z różnymi wyjazdami na imprezy historyczne, a po drugie trzeba się wykazać znajomością historyczną z okresu, który mamy zamiar rekonstruować. Uczestnictwo w takiej grupie daje nam już sporo informacji. Przede wszystkim to, czego potrzebujemy do realizowania naszej pasji. Gdzie



na się niewinnie. Przeszukujemy internet w celu znalezienia cennych informacji, ale i tak wszyscy,

plariuszy, stawić się na wezwanie króla Jagiełły na polach pod Grunwaldem, szarżować z łopoczącymi

można kupić wymagane stroje i akcesoria lub jak je zrobić w domowych warunkach. Rekonstruk-

cja historyczna, jak każde hobby nie jest tania i jeśli tylko mamy taką możliwość i umiejętności, staramy się wykonywać niezbędne przedmioty i ubrania sami.

Być rekonstruktorem

Ja swoje kroki skierowałem w stronę odtwarzania przełomu XIV i XV w., czyli chyba najczęściej rekonstruowanego okresu w Polsce. Przekonała mnie do tego organizowana co roku rekonstrukcja bitwy pod Grunwaldem, największa tego typu impreza w Europie. Każdy może znaleźć tu coś dla siebie.

Obecnie w ruchu rycerskim można dostrzec dwie podstawowe ścieżki rekonstrukcji. Pierwsza z nich jest dość niebezpieczna i wymagająca, ponieważ przybrała formę walk rycerskich. Jest ona najbardziej widowiskowa oraz dostarcza niezapomnianych wrażeń. Możemy ją podziwiać na większości turniejów rycerskich, gdzie oglądamy szeroko pojmowane pojedynki i walki grupowe. Oczywiście podczas takiego turnieju odbywają się też inne konkurencje. W ten oto sposób możemy sprawdzić się w strzelaniu z łuku, rzutu włócznią lub odbyć bieg z przeszkodami. Pod tym względem każdy turniej jest inny, bowiem wszystko zależy od kreatywności inicjatorów wydarzenia. Jak już wcześniej wspominałem, mamy dwie ścieżki rekonstrukcji. Jest też ścieżka historyczna - nastawiona bardziej na poznanie, niż rywalizacje. Staramy się tu

wiernie odtwarzać wszystkie niezbędne przedmioty życia codziennego, poznawać zachowanie, obyczaje i zasady panujące w rekonstruowanym okresie. Możemy stać się kowalem, garncarzem, szewcem, piekarzem, alchemikiem, mieszczaninem, kupcem, mnichem, bankierem, najemnym żołdakiem, a nawet katem! Wszystko zależy od nas i dostępnych źródeł historycznych, które pomogą nam w zrekonstruowaniu postaci. Taka różnorodność sprawia, że z pewnością każdy znajdzie coś dla siebie.

Wszelkie informacje o nas i naszej działalności można znaleźć na naszej stronie www oraz fanpage'u na fb. Zapraszamy również wszystkich do wstępowania w nasze szeregi i spróbowania swoich sił w rekonstrukcji.

<https://www.facebook.com/konfraternia/>
<https://konfraternia.com/>

Konfraternia na Zamku Besiekiery

Ja swoje zainteresowania realizuję należąc do grupy rekonstrukcji historycznej Konfraternia Burgus Carpinei. Zajmujemy się odtwarzaniem życia, zwyczajów i kultury materialnej wszystkich stanów społeczeństwa żyjącego na przełomie XIV i XV wieku. Konkretnie w latach 1380 - 1420. Od początku istnienia Konfraterni naszą siedzibą pozostaje gotycki zamek w Besiekierach za Łęczycą z przełomu XV i XVI w. Najważniejszym wydarzeniem dla naszego bractwa jest organizowany przez nas coroczny Turniej na Zamku Besiekiery, który przyciąga znamienitych rycerzy z całego regionu. Tegoroczny Turniej odbędzie się najprawdopodobniej w dniach 2-3 września 2016 i jak zawsze dostarczy wielu niezapomnianych wrażeń i nowych doświadczeń. Spotkać będzie nas można też podczas Dni Grunwaldu w dniach 14-17 lipca 2016, gdzie będziemy wchodzić w skład Chorągwi Ziemi Łęczyckiej i dzielnie stawać przeciw armii Zakonu Krzyżackiego.



Fot. Filip Loba